



Spis treści

Wstęp • 5

KIKI = KIKAI, czyli co cię nie zabije,
to cię wzmocni. Po japońsku • 10

Co różni media polskie i japońskie • 15

Flyjini wyjeżdżają, ale wiśnie kwitną • 23

Strach ma skośne oczy • 27

Życie na styku płyt tektonicznych • 31

Lęk przed pomocą z zagranicy • 34

Kizuna – więzi międzyludzkie, słowo 2011 roku • 38

Nie taki startup straszny • 44

It ne! – czyli Facebook w Japonii • 49

Kompu-gacha – zmierzch japońskiego gracza • 52

Co robić po Fukushima? • 54

Nigdy więcej atomu i medatsu • 58

Gun znaczy rój • 62

Ryby łowić czy łowić ryby? • 75

Gułag dla gaijinów • 81

Japoński paraliż decyzyjny nie pomaga startupom • 84

Optymizm receptą na wszystko • 87

Muzeum nas samych • 92

Burza w chmurze • 97

„www” znaczy śmiech • 101

<i>Kinja</i> – mały kotek i wojownik ninja •	106
<i>Omae monā?</i> – japońska blogosfera 2.0 •	113
Jak planować na 300 lat do przodu •	120
<i>Monozukuri</i> – początek końca •	127
Japonia nadzieją dla Japonii oraz ściana z miliona jenów •	135
Polityka, gry komputerowe, pandy i pisklaki, czyli wirtualne pomieszczenie z poplątaniem •	138
Wszystko w rękach niebios •	142
Milusi króliczek walczy o wyspy •	146
Prawie jak Nobel •	153
Wydrukuj sobie wojnę •	161
Most na Okinawę •	168
Abekonomia •	176
Japonia made in China •	182
Zakończenie •	187